

OPowieści
- z -
NARNII

Jezus ratuje i daje nowe życie

*Propozycja zajęć katechetycznych (45 min.)
dla klas 3-6*

Cele:

Uczeń:

- wie, że książkę (film) „Lew, Czarownica i stara szafa” można traktować nie tylko jak historię niesamowitej przygody, ale również jako ilustrację niektórych prawd chrześcijańskich,
- dostrzega analogię ofiary Aslana do ofiary Jezusa,
- rozumie potrzebę ofiary Jezusa na krzyżu i potrafi odnieść ją do swojego życia.

Główne myśli:

1. Każdy z nas jest grzeszny i zasługuje na karę.
2. Jezus przez swą śmierć na krzyżu uratował nas od kary za nasze grzechy.
3. Każdy sam musi zdecydować, czy chce uwierzyć i przyjąć ratunek od Jezusa.

Pomoce dydaktyczne:

- Książka „Lew, Czarownica i stara szafa”,
- Pismo św.,
- Karteczki z modlitwą,
- Papier (małe karteczki dla każdego ucznia),
- Kawałek sznurka (nitki) (ok. 0,5 metra),
- Nożyczki.

Fragmenty z Pisma Św.:

Ew. wg św. Jana 3,16; List do Rzymian 3,23 i 6,23,
(pomocniczo: List do Rzymian 5,8; 1 List do Koryntian 15,3-4; List do Efezjan 2,8-9;
1 List św. Jana 4,9-10).

Wprowadzenie:

Opowiadanie Clive’a Staplesa Lewisa „Lew, Czarownica i stara szafa” (film lub książka) może posłużyć jako pomoc przy omawianiu wielu kwestii chrześcijańskich. Ten konspekt dotyczy najważniejszej z nich – śmierci Jezusa za nasze grzechy. Jej analogią może być ukazana w książce bezinteresowna śmierć Aslana za Edmunda.

Trzeba pamiętać, że książka nie jest alegorią Pisma Świętego, a jedynie do niej się odnosi, dlatego należy być ostrożnym, aby nie budować zbyt daleko idących porównań (np. nie analizować znaczenia każdego szczegółu).

PRZEBIEG ZAJĘĆ

I. Wstęp

- Jaką porę roku lubicie najbardziej? Dlaczego? *(może to być ćwiczenie w parach albo w grupach)*
- Czy lubicie zimę? Dlaczego tak albo dlaczego nie? Co by było, gdyby zima nigdy się nie kończyła?
- A jaka jest główna różnica pomiędzy zimą a wiosną? *(zamieranie życia i budzenie się do życia)*

II. Pogadanka o sytuacji w Narnii

- Jak pamiętacie z filmu (książki) czwórka dzieci znalazła się w takiej krainie, w której trwała niekończąca się zima. Dlaczego? *(zła Czarownica rzuciła takie czary)*
- Co jeszcze było przykrego z tą wiecznie trwającą zimą? *(nie było Bożego Narodzenia)*
- Czy mieszkańcy mieli nadzieję, że coś zmieni się na lepsze w Narnii? *(wiedzieli o tym, że Aslan może pomóc, zniszczyć zło, czekali na niego)*
- Skąd wiemy, że na niego czekali? *(Niech jedno z dzieci przeczyta fragment z książki)*

„Zło zostanie naprawione
Gdy w tę Aslan przyjdzie stronę
A gdy głośno on zaryczy,
Znikną smutki i gorycze;
A gdy zębem wkoło błysnie,
Zimę nagła śmierć uściśnie,
A gdy grzywą złotą wstrząśnie
Da początek wiecznej wiosnie”.

(C.S. Lewis, „Opowieści z Narnii”, Media Rodzinie, Poznań 2004, s.62)

- Czarownica zawładnęła również mieszkańcami Narnii. Skąd o tym wiemy? *(podporządkowała ich sobie, rozkazywała im, posługiwała się szpiegami, zamieniała w martwe posągi, przekupwała słodyczami, rzucała czary)*
- Kim jeszcze chciała zawładnąć? *(dziećmi – Synami Adama i córkami Ewy)*
- Czy jej się to udało? *(tak, w przypadku Edmunda)*
- Jaki był Edmund i jak to się stało, że uległ władzy Czarownicy? *(był marudny, łakomy, samolubny, wyśmiewał się z innych; chciał być ponad swoim rodzeństwem, uległ pokusie i brnął dalej, kłamał, zazdrościł, zdradził swoje rodzeństwo)*
- Jakie były konsekwencje wyborów, których dokonał Edmund? *(groziła mu śmierć)*
- Skąd przyszedł ratunek? Jaka była cena za uratowanie Edmunda? *(śmierć Aslana, Aslan ofiarował samego siebie)*

III. Odkrywanie podobieństw

- Czy zdarzyło się wam zachować jak Edmund? Kłamać? Wyśmiewać innych? Zachowywać samolubnie? Zazdrościć? Być łakomym? Itd. *(każdy popełnia błędy, nikt nie jest doskonały)*.

ĆWICZENIE: Rozdam wam karteczki. Przyjrzyjcie się im. Jakbyście je opisali? *(podkreśl, przede wszystkim, że są czyste, białe)*. Zróbcie na swojej karteczce kropkę długopisem.

- Czy teraz można o niej powiedzieć, że nadal jest czysta? Doskonale czysta? Nje ma znaczenia, że będzie na niej jedna kropka czy wiele, karteczka już nie jest czysta.

Podobnie jest z nami. Każdy z nas chociaż raz w swoim życiu popełnił coś złego i nie jest „czysty”. Innymi słowy, każdy z nas jest grzeszny. Taką mamy naturę. Mamy skłonność do grzechu. W każdym z nas drzemie samolubstwo, pragnienie przyjemności, itd. Jesteśmy ludźmi, i tak jak w Narnii nazywane były dzieci – jesteśmy córkami Ewy i synami Adama czyli tych, przez których grzech pojawił się na świecie. I tak jak nasi pierwsi rodzice mamy tendencję do zapominania o Bogu i do nieposłuszeństwa Mu.

Każdy z nas jest grzeszny i zasługuje na karę.

W Piśmie Świętym przeczytamy, że „wszyscy zgrzeszyli i pozbawieni są chwały Bożej” (List do Rzymian 3,23). A inny fragment mówi, że „zapłatą za grzech jest śmierć” (List do Rzymian 6,23a).

- Co to znaczy? Co oznacza ta śmierć? (*śmierć duchową*). Z powodu grzechu nie możemy żyć w przyjaźni z Bogiem. Jesteśmy od Niego oddzieleni. Jak gdyby nie żyjemy dla Niego. Panuje w naszym życiu duchowa zima.

ĆWICZENIE: *Poproś dwóch uczniów na środek. Niech każdy z nich potrzyma za koniec sznurka (nitki) tak, żeby byli połączeni.*

Jesteście połączeni tym sznurkiem, ale wystarczy, że zrobię tak (*weź nożyczki i przetnij sznurek*) i co się stało?

- W ilu miejscach wystarczyło przeciąć sznurek, żeby nie było już tego połączenia? (*tylko w jednym*). W taki sam sposób przez jeden grzech nasza przyjaźń z Bogiem została przecięta. Zostaliśmy od Niego oddzieleni, tak jakby umarliśmy.

Ale jest dla nas rozwiązanie tego problemu i wspaniała nadzieja! Jest ratunek!
Tak jak dla Edmund został uratowany, nie umarł, tak i my możemy być uratowani od kary za nasz grzech.

Przeczytajmy fragment z Ewangelii Jana rozdział 3 werset 16 (*można mieć na karteczkach dla każdego, albo zapisać na tablicy, albo każdy czyta ze swojego egzemplarza Pisma św.*)

„Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna Swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy nie zginął, ale miał życie wieczne”.

- Co to znaczy, że Bóg dał Swego Syna? Kto nim jest? (*Jezus przyszedł na ziemię, po to by umrzeć na krzyżu. Możesz przeczytać jeszcze z Rz 5,8 „Bóg zaś okazuje nam miłość, przez to, że Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami” i z 1 Kor 3-4 „...że Chrystus umarł (...) za nasze grzechy, że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia”*)
- Za kogo umarł? Czy musiał umrzeć? Dlaczego? (*żeby wziąć karę za nasze grzechy na siebie, umrzeć w nasze miejsce, inaczej my sami musielibyśmy ponieść karę, zginąć*).

Jezus przez swą śmierć na krzyżu uratował nas od kary za nasze grzechy.

- Czy dostrzegacie w tym wersecie (Ew. J 3,16) jakieś przeciwstawienie? (*„zginął” - śmierć i życie*).
- Kto zginie, a kto będzie żył? (*ten, kto uwierzy, nie zginie*)

Porozmawiajmy o tym, co to znaczy „uwierzyć” i jak to zrobić.

IV. Odniesienie do swojego życia

Każdy sam musi zdecydować, czy chce uwierzyć i przyjąć ratunek od Jezusa.

Aslan uratował tylko Edmunda, a Jezus chce uratować każdego. Jest jednak pewien warunek. Jaki? Trzeba uwierzyć.

- Co to znaczy? Uwierzyć, że kiedy Jezus umarł na krzyżu to umarł za moje grzechy *(za to jaki jestem – bo jestem Córką Ewy lub Synem Adama – jestem grzeszny)*

Każdy z nas musi sam za siebie zdecydować czy chce uwierzyć Jezusowi. Każdy musi sobie zadać pytanie: Czy zgadzam się z tym, że Jezus musiał umrzeć za mnie, bo jestem grzesznikiem? Czy chcę, żeby On uratował mnie od kary za moje grzechy?

A potem możesz Mu o tym powiedzieć. Podziękować za to, że zapłacił karę za ciebie, kiedy umierał na krzyżu i zdecydować się na ufanie Mu we wszystkich sprawach, bo On wie, co dla ciebie najlepsze.

Pomyślcie przez chwilę o tym, a potem każdy, kto będzie chciał może po cichu pomodlić się tą modlitwą, którą rozdaję wam na karteczkach *(rozdaj każdemu uczniowi karteczkę z poniższą modlitwą)*.

(Przeczytaj powoli modlitwę na głos. Zaproponuj, że każdy, kto chce, może powtarzać ją po cichu).

„Panie Jezus, zgadzam się, że jestem grzeszny. Dziękuję Ci, że zapłaciłeś karę za moje grzechy. Dziękuję Ci za to, że mnie uratowałeś przez to, że umarłeś za mnie na krzyżu.

Chcę być Ci posłuszny. Proszę Cię prowadź mnie w moim życiu”.

Kiedy decydujemy się zaufać Jezusowi i przyjąć od niego ratunek od kary za nasze grzechy, w nasze życie wkracza wiosna, a wraz z nią nowe życie, nowa radość i nowa nadzieja. On zawsze będzie z nami. Codziennie rozmawiajcie z Nim w modlitwie, słuchajcie Jego głosu przez czytanie Pisma Świętego i starajcie się być Mu posłuszni.

Opracowanie powstało dzięki współpracy
Ruchu Nowego Życia oraz *Przystanku Jezus*.
Wyrażamy zgodę na powielanie tego materiału bez zmiany jego treści.
Dostępny jest również na stronie www.narnia.org.pl



Przystanek Jezus – pod tym sztandarem stoi grupa młodych ludzi ze Wspólnoty Św. Tymoteusza w Gubinie wraz z setkami wolontariuszy z całej Polski. Jest oddolną inicjatywą chrześcijan, pragnących „głosić Jezusa po krańce ziemi”. Prowadzą Szkołę Nowej Ewangelizacji i odkrywają, że „krańce ziemi” znajdują się wokół nas - szczególnie pośród młodych ludzi - do których głównie adresowana jest działalność. Opiekunami Przystanku są Ks. bp Edward Dajczak i Ks. Artur Godnarski - pasterz Wspólnoty. www.przystanekJezus.pl, www.tymoteusz.org.pl



Ruch Nowego Życia jest chrześcijańską organizacją stawiającą sobie za cel pomoc w poznaniu Chrystusa tym, którzy nie mają z Nim osobistej więzi. Wierzącym pomagamy we wzroście duchowym i zapraszamy do wspólnego głoszenia zmartwychwstałego Chrystusa w ich środowisku. Chcemy dotrzeć z przesłaniem Ewangelii do studentów, pracowników nauki, nauczycieli, małżeństw, rodzin, biznesmenów, sportowców. Nasze inicjatywy to m. in. konferencje z udziałem Josha McDowella, kampanie kinowe Filmu Jezus, współtworzenie Przystanku Jezus. Bardzo cenimy sobie współpracę z duszpasterzami powyższych środowisk. www.rnz.org.pl